



„Depczemy tym przestępcom po piętach” - mówi o złodziejach samochodów szef ławskiej policji

data aktualizacji: 2022.02.02



Temat - bardzo dotkliwych dla pokrzywdzonych właścicieli - kradzieży aut zdominował dyskusję ławskich radnych z mł. insp. Waldemarem Pankowskim, szefem ławskiej policji, który był gościem ostatniej sesji w miniony poniedziałek.

- Naprawdę jesteśmy blisko i przynajmniej jedna grupa, która tutaj od dłuższego czasu kradnie, zostanie wyeliminowana - zapowiedział Komendant Powiatowej Policji w Iławie, dopytywany przez radnych o wykrywalność tego typu przestępstw. Ten przełom według jego oceny może nastąpić za około 2-3 miesiące.

Kradzieże samochodów - ten rodzaj przestępczości w powiecie ławskim w 2021 roku niestety wzrósł.

- Na pewno mamy na terenie miasta zauważalną tendencję zwykłą kradzieży pojazdów. W roku 2021 mieliśmy takich kradzieży 13, a w roku poprzednim mieliśmy tych kradzieży 7 - te dane podał radnym i opinii publicznej mł. insp. Waldemar Pankowski, Komendant Powiatowej Policji w Iławie.

Jeśli chodzi o cały powiat iławski, to w 2021 roku było takich przestępstw 18, zaś w 2020 roku: 14.

Radni drążyli temat.

Dariusz Paczkowski dociekał:

Ja mam pytanie odnośnie kradzieży samochodów: jaka jest wykrywalność sprawców tych przestępstw? Ilu z nich udaje się namierzyć? Jak Państwo sobie radzicie z tego rodzaju przestępczością, bo jest ona bardzo uciążliwa, nieprzyjemna. Ludzie czasami wiele lat pracują na ten samochód, a on im znika. Jak Państwo jesteście w stanie dociec, kto to zrobił?

Okazało się, że tak szczegółowe dane nie były dostępne - wykrywalność przestępstw polegających na kradzieży samochodów została ujęta zbiorczo wraz ze wszystkimi przestępstwami. Ta wykrywalność ogólna wyniosła w 2021 roku w iławskiej policji 73,8% i była nieco wyższa od wojewódzkiej średniej (72,6%), zaś dane szczegółowe, o które prosił radny Paczkowski, mają zostać wkrótce przygotowane i udostępnione.

- Mogę zapewnić, że pracujemy intensywnie - zadeklarował szef iławskiej policji. - Wkrótce, za miesiąc lub dwa, myślę, że będę mógł się pochwalić sukcesami w zakresie wykrywalności tego typu przestępstw, ale musicie Państwo dać mi jeszcze chwilę. Na pewno Państwo zobaczycie efekt naszej pracy.

Do tematu wrócił jeszcze przewodniczący rady.

- Statystyki są bezwzględne - stwierdził Michał Młotek. - Można byłoby powiedzieć, że to tylko statystyka, ale odstajemy od okolicznych powiatów. W zasadzie nie ma ostatnio miesiąca, który by nie przyniósł informacji o jednej czy dwóch kradzieżach samochodów. Chyba nam wszystkim ciśnie się na usta pytanie, dlaczego złodzieje samochodów wzięli sobie

za cel akurat nasz powiat. Czy można byłoby zrobić coś, aby prewencyjnie ograniczyć to zjawisko? Wiem, że w innych powiatach, gdzie statystyki były niekorzystne, przeprowadzano działania edukacyjne, naklejania hologramów. Zwracam się z prośbą, aby Pan rozważył możliwość przeprowadzenia, wspólnie z wydziałem komunikacji, takiej akcji informacyjnej wśród mieszkańców naszego powiatu.

Przewodniczący pytał też burmistrza o postępy w sprawie omawianego już wcześniej postulatu uzupełnienia monitoringu w Iławie o kamery monitorujące drogi wylotowe z miasta.

- Pracujemy cały czas nad tym, aby rozbudować sieć monitoringu - mówił wyznaczony przez burmistrza do odpowiedzi jego zastępca, Krzysztof Portjanko. - Mamy przygotowane w tej chwili materiały wyjściowe, czyli wszystkie warunki, uzgodnienia z operatorami. Chodzi głównie o zasilanie energią elektryczną. Jest zaplanowanych prawie 20 kamer, m.in. na wylotach z miasta.

Na realizację jeszcze trzeba będzie poczekać, bo wciąż do wykonania jest dokumentacja i budowa przyłączy, a dopiero później zakup i montaż kamer.

- Samochody najczęściej giną w tych miejscach, w których tego monitoringu miejskiego nie ma. Ci wyspecjalizowani przestępcy na pewno na to zwracają uwagę - komentował jeszcze ten wątek mł. insp. Waldemar Pankowski. - Myślę, że rozbudowa miejskiego monitoringu, objęcie zasięgiem kamer dróg wylotowych z miasta, da nam nowe narzędzia do walki z tego typu przestępczością - ocenił.

Sprawę rozbudowy miejskiego monitoringu, która zdaniem niektórych radnych przeciąga się, komentował też burmistrz.

- Gdy rozpoczynałem pracę w urzędzie, też wydawało mi się, że rozwój monitoringu to jest taka prosta sprawa, że wystarczy kupić kamerę za 3 czy 4 tysiące złotych i wszystko gra. Niestety, tak nie jest. Są z tym ogromne problemy - przyznał Dawid Kopaczewski. - Aby kamera zafunkcjonowała, musi być zapewnione zasilanie, z drugiej strony: Internet. Jest duża trudność w ulokowaniu nowych kamer w mieście. Musimy też mieć uzgodnienia. To często bardzo długo trwa.

Już pod koniec dyskusji komendant jeszcze raz zapewnił radnych o tym, że wkrótce może nastąpić przełom w zakresie wykrycia ostatnich kradzieży samochodów.

- Mamy rozpoznanie operacyjne, wiemy, jakie grupy przestępców jakie kradną samochody. Zapewniam Państwa, że nie są to mieszkańcy Iławy, tylko osoby przyjezdne. Kradną głównie auta japońskie, koreańskie. Dajcie nam Państwo jeszcze dwa, trzy miesiące, naprawdę depczemy tym przestępcom po piętach i wierzcie mi, że z dużą satysfakcją Państwu oznajmię, że ta grupa, która tutaj kradła samochody, zostanie ujawniona i będę mógł się przed Państwem pochwalić, że tych przestępców złapiemy. Naprawdę jesteśmy blisko i przynajmniej jedna grupa, która tutaj od dłuższego czasu kradnie, zostanie wyeliminowana.

Chodzi o ostatnie kradzieże, m.in. o auto należące do lekarzy, które zginęło spod szpitala.

Do tematu wrócimy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66613-depczemy-tym-przestepcom-po-pietach-mowi-o-zlodziejach-samochodow-szef-ilawskiej-policji>